

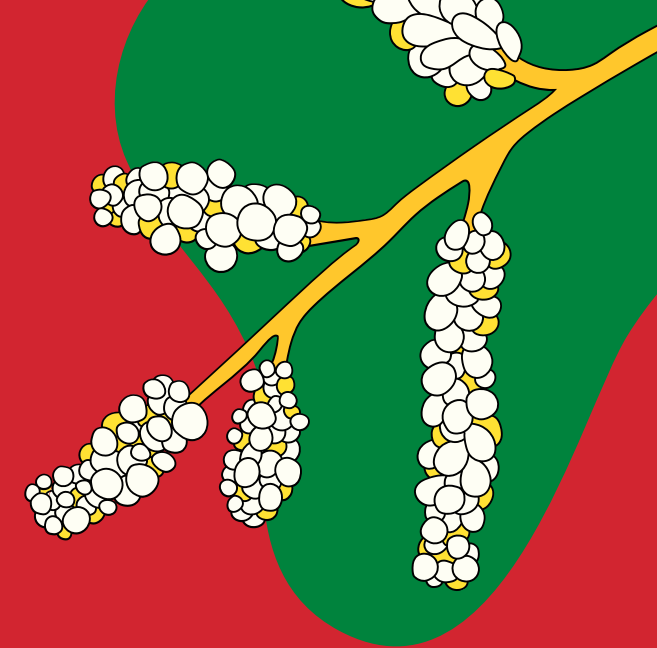
# Turkmenistan

ciekawostki | geografia | kultura | religia



# Legenda

## Gorogly i Słoneczne Ostrze Zemsty



Kiedy Gyrat, koń cudowny, który mógł słyszeć bicie serca swego pana z odległości stu mil, dotarł do Gorogliego – góry zapłakały, a gwiazdy zadrżały. Gyrat zarżał tak, że palmy zgięły się ku ziemi, jakby modliły się do nieba.

Gorogli, usłyszawszy jego głos, porzucił dzban wody, który trzymał, i stanął jak posąg z bursztynu. Gyrat powiedział:

– Twój przyjaciel Kose jest ranny. Oto list od niego. Owez został porwany. Czas wracać. Potrzebujemy bohatera!

Gdy odczytał list krwią pisany, nie wypowiedział ani słowa – tylko jego oczy rozjarzyły się ogniem, który w przodkach jego płonął.

– Przysięgam na groby przodków i na konia mego wiernego – powiedział. – Nie spocznę, póki Szasepit nie padnie pod moim ostrzem, a Hunkar nie pozna sprawiedliwości niebios.

Zebrał tedy Gorogli swoich towarzyszy – każdego z innego szczepu, każdemu wiatr opowiadał jego imię. Był tam Berdymyrat z czerwonym piórem w czapce, co umiał rzucać włócznię tak, że ptaki spadały z nieba. Był Dawlet – mędrzec i wróżbita, który czytał znaki z ognia. I była młoda Altynaj – córka pustyni, której śpiew leczył rany.

Gdy wyruszyli, słońce zawisło nieruchomo nad ich głowami, jakby samo chciało patrzeć na tę wyprawę.

Dotarli do granicy królestwa Hunkara, którą wyznaczała rzeka Summar. Była ona jednak zaklęta. Hunkar kazał zaczarować jej wody, tak, że każdy kto będzie próbował ją przekroczyć usłyszy pieśni, które go przestraszą i sprawią, że zawróci. Gorogli, pobierał jednak nauki u derwiszy, którzy nauczyli go samokontroli i panowania nad swoimi lękami. Przemówił więc do wody:

- Bardziej kocham moich przyjaciół niż lękam się śmierci. Nie masz nade mną władzy!

Przeszedł więc przez rzekę prowadząc swoją drużynę. Za rzeką znajdowała się kolejna pułapka. Lustro dzinna, które pokazywało największe lęki wojownika. Gorogli jednak już dobrze znał swoje lęki. Spojrzał w lustro i zobaczył tylko twarz swego ojca – starego kowala, który uczył go, że strach to tylko cień prawdy.

Nasi bohaterowie wjechali na pustynię, za którą znajdowała się twierdza Hunkara. Kopyta ich koni brodziły w niej jak piaszczystych potokach, z głuchym szumem, jak zanurzona w nurtach wody gorąca stal. W drodze śpiewali:

*Już płynie w suchym morzu koń mój i rozcina*

*Sypkie bałwany piersiami delfina.*

*Coraz chyżej, coraz chyżej,*

*Już po wierzchu żwir zamiata;*

*Coraz wyżej, coraz wyżej,*

*Już nad kłęb kurzu wylata.*



*Czarny mój rumak jak burzliwa chmura,  
Gwiazda na czole jego jak jutrzienka błyska,  
Na wolę wiatrów puścił strusiej grzywy pióra,  
A nóg białych polotem błyskawice ciska.*

*Pędź, latawcze białonogi!  
Góry z drogi, lasy z drogi!*

Jednak pozostawiony na pustyni przez Hunkara Czarny Wicher, demon pustyni, chciał ich rozdzielić. Ale Gyrat zarzął raz, a echo jego głosu rozdarło niebo – i wiatr ucichł, bo nawet duchy stepów znały imię Gyрата i nieśmiały wchodzić w drogę niebiańskiemu rumakowi, który poruszał się między niebem a ziemią.

W końcu dotarli do twierdzy, gdzie więzieni byli Owez i Kose. Bram strzegli jednak strażnicy, którzy spodziewali się przybycia Gorgoliego i jego przyjaciół. Nocą, przy blasku księżyca, Gorogli przebrał się za starego żebraka i dostał się do miasta nie rozpoznany przez strażników.

Niósł przy sobie *dutar*[1] swojego ojca – i grał pieśń, której nikt nie słyszał od stu lat. Słowa tej pieśni przenikały serca:

*"Tam, gdzie pada konia cień – tam sprawiedliwość się rodzi.  
Gdy jatagan[2] zapłacze krwią – tyran milknie w pokorze."*

Ludzie zaczęli szeptać: „Czyżby to Gorogli nadjechał?”

W poranek, gdy słońce wstało czerwone jak krew, Gorogli z towarzyszami wyszedł z ukrycia i skierował się do pałacu Hunkara. Wejście stanowił olbrzymi ejwan[3], którego ściany zdobiły błękitne jak niebo kafelki, na których namalowano rajskie ptaki. Weszli do olbrzymiego pomieszczenia, którego strop podtrzymywało 1000 drewnianych kolumn z Indii. Nie było w nim żadnych okien. Jedynym źródłem światła był otwór w dachu na środku sali. Gorogli słyszał odgłosy żołnierzy Hunkara kryjących się w ciemnościach i skradających się w jego kierunku. Pobiegnął więc do światła. Jego jatagan – zwany Słonecznym Ostrzem – błyszczał tak, że ślepli od niego żołnierze Hunkara. Wtem z ciemności wyskoczył Szasepit ale padł pod ciosem Słonecznego Ostrza, jak ścięta palma.

[1] Dwustrunowy instrument muzyczny w kształcie wydłużonej lutni. Wykorzystywany jest jako instrument solowy i akompaniujący w muzyce ludowej na terenie Azji Środkowej.

[2] Rodzaj krótkiej szabli, popularnej na Bliskim Wschodzie i w Azji Środkowej.

[3] Ejwan – pomieszczenie otwarte od strony dziedzińca, często sklepione półkopyłą albo zadaszeniem wspartym na drewnianych kolumnach.



Drużyna biegnąc dalej przez pałac wpadła na szeroki dziedziniec. W jego centrum znajdowała się sadzawka, której woda chłodziła upał a bryza docierała do otaczających pomieszczeń. Po drugiej stronie, w ejwanie, na srebrnym tronie siedział Hunkar w jedwabnych szatach. Jego dworacy pochowali się po kątach pałacu. Widząc, że nikt nie będzie za niego walczył i czując potęgę sprawiedliwości, zadrżał. Lecz Gorogli nie podniósł na niego ręki.

– Nie jestem katem – rzekł. – Jestem synem stepu i strażnikiem równowagi. Przyszedłem uwolnić swoich przyjaciół i moich ludzi. Ale wiedz: jeśli jeszcze raz podniesiesz rękę na wolnych mieszkańców mojego kraju – przyjdę z wiatrem, z ogniem i z pieśnią śmierci.

Gdy Gorogli wracał do Czandybilu, ludzie kłaniali się jego koniowi, jakby był posłańcem Allaha. A księżniczka Serwijandi, patrząc z wieży, uśmiechnęła się pierwszy raz w życiu – bo wiedziała, że legenda wróciła do życia.

I tak pieśń o Goroglim rosła, niosła się przez stepy, doliny i góry. A jego imię – święte dla wolnych ludzi – żyło w opowieściach, modlitwach i snach.



# Pytania do refleksji:

1. Dlaczego Gorogly zdecydował się wyruszyć na wyprawę, mimo niebezpieczeństw?
2. Jakie cechy bohatera ukazuje scena z lustrem dżinna?
3. Dlaczego Gorogly nie zabił Hunkara, mimo że mógł to zrobić?
4. Co symbolizuje Gyrat, koń Gorogliego, w tej legendzie?
5. Jaką rolę pełni pieśń i poezja w tej opowieści?





## Odpowiedzi:

1. Dlaczego Gorogly zdecydował się wyruszyć na wyprawę, mimo niebezpieczeństw?

Zrobił to z lojalności wobec przyjaciół – gdy dowiedział się o porwaniu Oweza i ranach Kosego, przysiągł, że ich uwolni. Kierowała nim miłość, honor i poczucie sprawiedliwości.

2. Jakie cechy bohatera ukazuje scena z lustrem dżinna?

Scena pokazuje, że Gorogly ma odwagę, zna swoje lęki i potrafi nad nimi panować. Uczył się u derwiszy, co dało mu duchową siłę i samokontrolę.

3. Dlaczego Gorogly nie zabił Hunkara, mimo że mógł to zrobić?

Ponieważ nie kierowała nim zemsta, lecz pragnienie sprawiedliwości i pokoju. Pokazał, że jest strażnikiem równowagi, a nie katem.

4. Co symbolizuje Gyrat, koń Gorogliego, w tej legendzie?

Gyrat symbolizuje wierność, siłę i duchową więź między człowiekiem a naturą. Jest też posłańcem nieba i znakiem boskiej opieki.

5. Jaką rolę pełni pieśń i poezja w tej opowieści?

Pieśń ma moc jednoczącą, budzi nadzieję i odwagę w ludziach. To także sposób przekazywania pamięci o bohaterach i utrwalania legendy Gorogliego.